



# GAZETA WARSZAWSKA

WARSZODE DNIA 6. SIERPNIĄ ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 6. Sierpnia. Podkomorstwo *Inowrocławskie*, po dobrowolnym złożeniu JP. Jana *Bieleskiego*, JP. Antoniemu *Mikostawskiemu* Sędz: Ziemi: tegoż Woiewództwa jednemu z czterech Kandydatów; Podstolstwo *Owruckie* po śmierci JP. *Popiela* wakujące, JP. Jozefowi *Peszyńskiemu* Woyskiemu *Mniejszyemu Owruckiemu*; Woystwo *Mniejszye Owruckie* po nim, JP. Janowi *Nepomucenowi Trypołskiemu* Komornikowi *Ziemiemu Zytomirskiemu*, są konferowane.

Tuteysza *Kongregacya Niemiecka*, w przeszły *Czwartek*, uroczyscie obchodziła *Dzień S. Ignacego*, jako *Pryncypalnego Patrona swego Kościoła*; gdzie *Mszą Wielką* śpie-

wad *JX. Malinowski Biskup Cynneński*, *Suffragan Miednicki*, w przytomności *Państwa y licznego ludu*.

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 23. *Lipca*. Po dług raportu z *Mehadia* od *Feldmarszałka Leytanta Grafa de Wartensleben* pod dniem 10. *Lipca*, 200. *Turkow* *Iszdy* y 300. *Piechoty*, od *Poscharowaz* aż do samey rzeki *Morawa* przyciągnęło; z *Semendrya* zaś *Turkow* na 700. *ludzi* trzema kolumnami blisko *Kulisch* pośunęło się, ale zastawły *Nieprzyjacieli* w zupełney gotowości *Zołnierzy* należnych tam stojących, którzy kilka razy ognia dali z *harmat* do *Turkow*, daley nie nacierał, lecz tak jedna iak y druga *Partya Nieprzyjacieli*, nazad znowu cofnęła się.

*General-Maior d'Appremont* pod dniem 12. *Lipca* donosi, że dnia 5. z *Belgradu* z *tamiecznego Garnizonu* uszło 2,000. *Turkow* z 40. *Choragwiami*; niektórzy zaś z tych uchodzących, którzy odłączyli się od *gromady*, przez posłanych za nimi w pogoń innych *Turkow*



z Garnizonu Belgradzkiego. zostali przytrzymać, y po przyprowadzeniu onychże do Belgradu, furowie ją ukarani.

Graf *de Mitrowski* donosi z *Podvin* dnia 8. Lipca, że 14. *Tureckich* Statków wielkości rozmaitey do naszego brzegu przeprowadzono, a trzy inne przy Nieprzyjacielskim brzegu w obecności naszego Pułkownika *Czernel*, zruynowano.

Dla zniszczenia owych kryjomych załadek *Tureckich* po gęstych krzakach, któremi Nieprzyjacielski brzeg rzeki *Sawy* jest zarosły, mianowicie na tych miejscach, gdzie dla miłości wody spodziewać się było można przeprawy Nieprzyjaciół; wspomniany Pułkownik *Czernel* wziął zlecenie do przeprowadzenia się z żołnierzami przez *Sawę*, y wycyżyczenia z krzaków tamczynego brzegu. Zatem dnia 10. Lipca Pułkownik pomieniony, przeprowadził się przez *Sawę* z *Dywizyą* *Woyłka*, kazał na *Tureckim* brzegu przeciwko *Szamatz* wyciąć okolicę na 600. kroków wzdłuż rzeki *Sawy* y na 500. kroków wzdłuż, tudzież na okolo stojącej tam *Tureckiej Karauli* (Strażnicy) wycięte krzaki z drogi sprzątnąć, y *Karaulę* osadzić swoimi żołnierzami dla zastrzeżenia przelazów.

Skończywszy naszą robotę po więkšej części, gdy do swego Obozu powrócić chcieli, byli atakowani od 100. *Turków* iazdy; wszakże Strzelcy nasi raniwszy *Turkom* kilku ludzi, resztę do ucieczki przymusili.

Ponieważ Komenda nasza z *Karauli* owey ofadzoney, dla roboty zupełnie ieszcze niedokonczoney, niemogła być cofniona; owszem na sukcesy iey, y na zastrzeżenie Statków naszych stojących przy Nieprzyjacielskim brzegu, posłano jednego Oficera z 30. ludźmi; *Turcy* zatem do 1,500. ludzi rachowani, z zmią harmatami y zmią hakownicami, nazajutrz swóy atak ponowili tak, iż bokiem chcieli wpaść na komendy nasze stojące na *Tureckim* brzegu. Przetę Pułkownik *Czernel* wraz Kompanią jednę przez *Sawę* posłał, która odparła *Turków* do poblizszych krzaków, z kąd żwawo dawali ognia do Komend naszych; wszakże przez działa nasze uciszono Nieprzyjacielski ogień, y *Turków* do ucieczki przywieziono. Strata Nieprzyjaciół, ile nam wiadomo, wynosi do 30. ludzi zabitych; liczba zaś raniomych musi być zapewne daleko więkfsza; z strony naszej mieliśmy y dwóch zabitych y dwóch raniomych. Po dopięciu zamierzonego celu, cofniono nazad do Obozu, tak Komendę naszą od *Karauli* (którą spalono) iak y drugą Komendę dla zastrzeżenia Statków naszych tam lokowaną.

Xiąże *de Coburg* z Obozu swego przy *Chocimiu* donosi dnia 12. Lipca, że Maior *Quietowsky*, mając od Xiążęcia *Ordynans* uderzenia na *Turków*, przez kilka dni z Fortecy dość daleko na furazowanie wychodzących, tak szczęśliwie dnia 11. Lipca rozkaz ten do skutku przywiódł, że napadłszy na Furazujących z tyłu, więkflą onych liczbę częścią zabił, częścią w niewolę zabrawszy przyprowadził. Podczas tey Akcyi załazły między *Prenoradek* y *Otaky*, Nieprzyjaciel zebrał się na górze, w tak znaczney liczbie, że nasz Pułkownik *Filo* z Komendą swoją ruszyć musiał na sukces Maiorowi *Quietowsky*; co widząc *Turcy*, z całą swoją mocą zwrócili się nagle ku *Dywizy* od Pułkownika *Filo* wysłanej przodem, y żwawy barzo atak do niey przypuścili. Postrzegłszy to *Obersztleytnant* nasz *Kawaiczay*, nieczekaiąc *Ordynansu*, ruszył natychmiast z pozycyi swoey z trzema Szwadronami y dwoma Kompaniami, spiesząc na ratunek. Dwa Szwadrony przed sobą galopem wysłał, y Nieprzyjaciela z dzielnością taką atakował, iż zupełnie retyrować się musiał.

Przy tey okazji, Nieprzyjaciół w niewolę zabranych przyprowadzono 16. ludzi, w zdobyczy zaś wzięto 52. koni, y 5. Wozów *Tureckich*. Zabitych zaś *Turków*, według powieści *Dezertorów Chrzescian*, miało być 150. ludzi, a raniomych liczba miała być dwa razy więkfsza.

Między Nieprzyjacielskimi zabitemi był także Brat *Osmana Paszy*, y wielu ieszcze innych dystrygowanych *Turków* musiało poledz, ponieważ kosztowne zbroje y Ekwipaze *Tureckie* przyprowadził nasi z sobą do obozu. Z strony naszych, legło 8. Huzarów zabitych; raniomych zaś było 34. ludzi.

Z *Rzymu* d. 2. Lipca. Pocałym *Rzymie* wielką dotychczas sprawuie uwagę, że w *Wilią* *Uroczystości* *SS. Piotra* y *Pawła*, *Obrzadek* *Chinea* czyli oddanie *Homagium* z strony *Neapolitańskiego* Dworu, *Oycu S.* iak był zwyczaj przedtym na fundamentie *Konkordaty*, tą razą nienastąpiło, gdyż *Connetable* *Colona* od *Neapolitańskiego* Dworu, żadnego na to zlecenia nie miał. Uchybienie to, barzo ważne za sobą ciągnąć może skutki. Przez *Wiedeński* *Traktat*, *Infantowi* *Don Carlos*, *Investitura* *Królestwa* *Neapolitańskiego* dana była od *Klemensa XII.* a od



## SUPPLEMENT

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W ŚRZODE DZIA 6. SIERPNIA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 6. Sierpnia. Doszła tu smutna wiadomość, iż Xiążę Jmć Biskup Krakowski Kaletan Soltyk, po tyloletniej ciężkiej chorobie, y po wytrzymanych mężnie tylu z teyże choroby wynikających przykrościach; przeniósł się na lepsze do Wieczności życia; w Kielcach dnia 30. zeszłego Miesiąca Lipca, w Roku wieku swego 73. Zrodzony z Józefa Soltyka Kasztelana Lubelskiego y z Konstancyi z Drzewickich Woiewodzanki Lubelskiej, przy nie pospolitey dowcipu bystrości (która, iak do wysokich go Stopniow przyprowadziła, tak na wielkie potym przeciwności naraziła) zakończywszy chwalebnie swe Nauki w Oyczyźnie y za Granicą w Rzymie, został Scholastykiem Łęczyckim, Kanonikiem Krakowskim, Proboszczem Gnieźnichskim; na ostatek, uczyniony Koadiutorem Samuela Ogi Biskupa Kijowskiego, poświęcony był na Biskupstwo (in partibus) Emausynskie d. 9. Listop. R. 1749. od Woyciecha Leskiego Biskupa Chelmińskiego w Toruniu. Po śmierci Jędrzeia Zaluskiego, z Katedry Kijowskiej (na którey przez lat 3. siedział po zeyściu swego Poprzednika, y temuż, wespół z Kapitułą Kijowską, Uroczyſty y wspaniały z Inskrypcyami Pogrzeb w Zytomierzu (sprawił) przeniesiony został na Krakowską R. 1759. za przeſłego Panowania Augusta III. y był Biskupem Krakowskim przez lat 29. W tak długim przeciągu czasu, wżyltkich czynności tego Xiążęcia, szczerpłość Gazety ogarnąć nie zdola; zaczym, zostawujemy to, obfzernieysze pole mającym Pisarzom.

Z Nowego Miasta nad Pilicą d. 3. Sierp. Dnia 31. Lipca, Pan mieysca tego, JP. Ignacy Swidański, Starosta Lityński, Orderu S. Stanisława Kawaler, Syn s. p. Stanisława Swidańskiego, na-przod Braclawskiego, potem Rawskiego Woiewody, Orderu Orła Białego Kawalera, Reymentarz Partyi Ukrainkiej, tudzież Radomskiego y Lityńskiego Starosta, po rotzney przeszło chorobie, która go zwolna niſzczyła, zszedł z tego świata, przysotowany na drogę wieczności SS. Spowiedzi y Komunii Sakramentami, które w dzień zgonu swego z rąk IX. Felixa Wodziańskiego Kanonika Warszawskiego, Archidyakona Łowickiego, Proboszcza tuteyszego, Brata swego Ciotecznoego przyjmował, y na reku prawie jego Bogu Duchą oddał. Strawił on młodość swo- ją pierwiatkową w Lunewillu u Kadetów przy s. p. Królu Stanisławie Leszczyńskim; potym w



Woytku *Francuskim*, gdzie w Kawaleryi Reymencie był Kapitanem; a powróciwszy do Kraju, na Poselskich Funkcyach kilkakrotnie służył Ojczyźnie. Umarł w 57. Roku życia swego, y pogrzebiony jest w tutejszym Kościele JI. XX. *Kapucynow*, do których Fundacyi znacznie niedy przyłożył się.

Z *Hamburga* dnia 21. *Lipca*. Naynowsze wiadomości z *Szwecyi*, donoszą, że na Granicy *Finlandzkiej*, przyszło już między *Rossyjskim* y *Szwedzkim* lądowym Woyskiem do kroków Nieprzyjacielskich, iako się z Urzędowego Raportu *Szwedzkiego* pokazuje:

Urzędowy Raport z *Helsingfors* d. 5. *Lipca*. Dnia 26. Czerwca w nocy Maior *Jägerhorn*, stojący z stem ludzi przy *Pumala-Sund* w *Sawolax*, wiadomość odebrał, że znaczna liczba *Rossyjskich* Strzelców y *Kozaków* dnia 24. y 25. przeprawiła się przez rzekę *Wuoxen*, o 5. mil oddaloną. Rzezony Maior natychmiast wysłał Leytnanta *Wes-smann* z *Unter-Officerem* y 26. ludźmi do Wyspy *Kitulan-Salo*. Most *Woulden-Salmi*, będący ieszcze na gruncie *Szwedzkim* rozebrano, *Unter-Officera* z 8. ludźmi przed tym Mostem postawiono, a resztę żołnierzy w Wioſce *Hukala* lokowano.

Dnia 27. Czerwca przyszedł Raport, że Pułkownik *Rossyjski* z trzema lub czterema *Adiutantami*, przybliżył się do Mostu *Woulden-Salmi*, y zatym stanął już na gruncie *Szwedzkim*, mając przy sobie Strzelców y *Kozaków*, za któremi znaczna ieszcze liczba *Woyska* następowała. Dnia 28. Czerwca o pułnocy, Strzelcy *Rossyjscy* atakowali *Poczet* przy Moście lokowany, y przez całą godzinę do niego dawali ognia. Z strony *Szwedzkiej* nikt niepoległ, bo *Szwedów* las zasłaniał. *Szwedzi* podczas tego ataku, strzelili tylko dwa razy, y iednego *Rossyjskiego* Strzelca zabili.

Zaszły ten przypadek, z Raportem od Kapitanow *Barona Carpelan* y *Wetterhoff* z *Carelen* nadesłanym (że Partya *Rossyjszykow* wszedłszy w kraj nasz po nieprzyjacielsku postąpiła z pewną liczbą *Poddanych Szwedzkich*) nakłonił Szefa *Brygady* y Pułkownika *Barona Haefsehr* do ruszenia z *St. Michel* z częścią swojego *Woyska*, y zbliżenia się ku granicom, dla wstrzymania kroków Nieprzyjacielskich od *Rossyjszykow* rozpoczętych. Chcąc się nasz Pułkownik wywiedzieć dostatecznie o okolicznościach zaszłego przypadku, y o Nieprzyjacielskich krokach z strony *Rossyjskiej* przy tej okazji rozpoczętych, udał się sam do Mostu *Woulden-Salmi*, gdzie wszystko iak najsćisley y naysumnienniey wyexaminował, y nietylko od mieszkających w tameczney okolicy, ale nawet y od chłopow *Rossyjskich* słyszał, że ieden *Rossyjski* Pułkownik z czterema *Adiutantami* y *Korpusem* Strzelców y *Kozaków*, o ćwierć mili od granicy *Szwedzkiej*, na gruncie naszym, dłużej niż przez godzin 6. zabawił przed ataku rozpoczę-



ciem, y że cała rzecz tak a nie inaczey zaszła, iak Major *Jägerhorn*, y Leytnant *Wessmann* raportowali.

Z *Madrytu* d. 20. Czerw: *Francuska* Eskadra Ewolucyina, złożona z 2. Okrętów Liniowych. 8. Fregat, y rozmaitych Korwet, iuż przybyła na *Morze Srzodziemne*. Dnia 11. tego Miesiąca, przechodziła także Eskadra od 1. Okrętu Liniowego, 7. Fregat, y 7. Brygantyn pod *Angielską* banderą przez Cieśninę *Gibraltarjską*.

Z *Ratysbony* d. 13. Lipca. Milczenie owo, od Arcybiskupów *Państwa Niemieckiego* w wiadomych interesach *Nuncyatur* zachowane dotąd, iednym razem przerwane zostało przez drukowane *Pro memoria*, w którym *Xiaże Jmć Elektor Koloński* przekłada swoje zażalenia Zgromadzonym *Imperii* Stanom, rekwirując wszystkie Współ-Stany namienione na fundamentie Sentymentów ich wiadomych, tak za konferwacją *Imperyalney* Konstytucyi, iako też za utrzymaniem szczególnych *Praw każdego w szczególności Imperyi Stanu*, o przyłożenie się współ z Cesarzem Jmcią, do ferowania *Ustawy Imperyalney*, ażeby napotym żadney nie było *Nuncyatury* stałej z *Iurydykcyą w Niemieckim Państwie*, a zatym, żeby *Nuncyatury w Kolonii y Monachium* koniec miały.

### Deklaracya Imperatorowey Sejmości *Wszech Rosyji*.

Przy końcu ostatney *Zimy*, znaczne uzbrajania na lądzie y na Morżu poczęły ukazywać się w *Szwecyi*. Ciche pogłoski rozfiwane umyślnie biegaly po tym *Królestwie*, iakoby go *Meskiwa* zamyślała atakować. Im znacznie przygotowania posuwały się, y gdy rozumiano, że iuż wzięły górę te wieści nad lekkowiernością niektórych duchów *Narodowych*, *Gabinet Stockolmski* począł rozściagać infynuacye swoje w tymże rodzaju aż do *Dworow Zagranicznych*. *Imperatorowa* miała ukontentowane dowiedzieć się, iż takowe infynuacye, wiedziedzie uchybiły swego celu. Iakoż Dwory te, zbyt są oświecone, żeby miały uwierzyć, że *Rosyja*, zachowawszy przez tak długi czasu przeciąg nieprzerwanie systema pokoju z *Szwecyą*, obrababy do zerwania go, ten moment, w którym jest zaprzątniona *Wojną* tak ważną, iak jest teraz pieszka, od *Porty Ottomaniskiej* wzniecona.

Tym czasem *Imperatorowa* uważając pilnie wszystko, co się działo w tak bliskim *Sąsiedztwie* Państw swoich, oładziła z doniesień, które ztamtąd przychodzily, za rzecz potrzebną, niezamedbywać niektórych środków ku oltrożności zmierzających; lecz przez to samo chcąc wszystkiego uniknąć, coby mogło sprawić jakie podeyrzenie, lub wzbudzić trwogę, kontentowała się przestaniem do *Finlandyi* lekich posilków *Woyskowych*, y założeniem w tey *Prowincyi* *Magazyńów* proporcjonalnych do liczby *Woyska*, y nieuchronnie potrzebnych do wyżywienia onegoż. A potym spulczając się na niewinność y rzetelność swoich intencyi, na świętość *Traktatu* pokoju wiecznego między *Cesarstwem Rosyjskim* y *Królestwem Szwedzkim* zawzię trwającego, a nadto niewiedząc o żadney zatardze iawney ani tajemney między dwoma *Dworami*, gdy owszem porozumienie się przyjacielskie między niemi po dawnemu trwało nieprzerwanie; miała zaiste wszelkie przyczyny mniemać, iż do jakiegożkolwiek splotnia połączyć się mogły *Ambicya*, niespokojność, y zazdrość potęgi tej; iedyne powody zniewalać mogące *Króla Szwedzkiego* do prowadzenia z nią *Wojny*; byłyby powściągnięte przez wzgląd należyty na dobrą wiarę, która przodkować powinna wszystkim czynnościom *Panujących*, więcej ielcze niż innego gatunku ludzi, przez niepodobienstwo dania pozorów *fluzności* wybuchnieniu, ktoregoby chciał dozwoić tym *namiętnościom*; y nareczcie przez hamulec nie minicy filny, iakim był obowiazek uroczysty zabrany względem własnego *Narodu* niewypowiedania żadney *Wojny*, bez zgromadzenia, pomocy y zezwolenia tegoż *Narodu*. (*Reszta* potym)



## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 6 Sierp: R 1798

Na Ulicy Zakroczymskiej naprzeciwko *Po-żezuskiego* Konwiktu w Kamienicy pod Nrmi 1831. w sklepie Korzennym znajduje się do przedania woda *Alt-Wasserka* świeżo w tych dniach sprowadzona.

Znajduje się plac Dziedziczny na Ulicy *Mosłowej* pod Nrmi 225. między Kamienicą *Dominikańską*, a Szl: *Nowackimi* do sprzedania, na którym placu wygodną Kamienicę wymurować można. Ktoby sobie życzył ten plac kupić, niech się uda do JP. *Dębskiego* w Kamienicy *S. Duchy* na Ulicy *Piwnicy* na drugie piętro przy 44. XX. *Augustynianach*.

Dworek *Sl. Haka*, przy Ulicy *Furmańskiej* pod Nrmi 2692. stojący, pod konkurs podpadły przez Dekret Urzędu Radziec: M. S. W. jest na sprzedaż przez Licytacją oznaczony. Ktoby sobie życzył takowy nabyć, może offerencją swoją w Kancellaryi Radzieckiej M. S. W. zapisać, lub na terminie licytacji na Ratuszu tegoż Miasta na dzień 5. Września R. 1788. po południu o godzinie 2. przez Urząd Lawn: M. S. W. odprawić się mający, stawic się, y offerencją swoją oświadczyć, która od więcej dającego za takowy Dworek przyjętą zostanie.

Woda zdrowa gorzka *Szydzycka*, która była wyszła u JP. *Nabke* Kalkiera *Xiążęcia Elektora Saskiego* w tutejszym Magazynie Porcelany *Saskiej*, w tych dniach całe świeża znowu przybyła, y za znaną już cenę (Butelka po 6. Zł:) dostać iey można.

Dnia 22. weszłego Miesiąca Furman imieniem *Mikołaj*, wzrostu średniego, w żupanie y kurtce koloru niebieskiego z obślęgami palie, y z burtami około kurtki, włosa rudawego z harcaben, waly białawe, mający lat ze trzydzieści kilka, okradłszy Pana swego w drodze o mil kilka od *Warszawy*, na noclegu w *Potyczy*, zabrał wiele rzeczy w sukniach y bieliznie, a szczególnie poznać go można po fuzyi dziwerowanej *Tureckiej* wartownicy *Czerw: Zł: 26.* y płaszczu nowym kolistym z sukna *Gierlickiego* koloru pialkowego. Ktoby go przytrzymał, lub po tych rzeczach poznał, niech da znać do Palacu JP. *Ożarówskiego* *Kasztela: Woynickiego* na Ulicy *Miodowej* stojącego, a odbierze nagrody Cz. Zł: 2.

W Kamienicy Nro 359. w Rynku M. N. W. stojący wiezdney, na pierwszym pięttrze, siedm pokoiow świeżo wymeblowanych, olmy y 9. na dole dla ludzi, kuchnia, przy niej spiżarnia, stajnia 16. lokci długa, wozownia na dwa pojazdy, y piwnica, są do najęcia na *Seym.*

My *Bracia Bernard* w Mieście *Offenbach* niezłakają donosimy, iż gdy *Xiąże Jmć J'ffenbourg* y *Budyng* nadal *Fabryce* naszej *Tabaczney* *Przywilej* *Iszczegulny*, y razem dał nam pozwolenie oznaczać powierzchowność *suntów* naszych *Tabaki Maroko*, *Herbami* tegoż *Xiążęcia* z napisem następującym: *Furssl: Ysenbürgische Privil: Tabac Fabrike in Offenbach*; ażeby więc powierzchowność naszego towaru różniła się od wszelkiego innego tego rodzaju, ostrzegamy: że nasze znaki już znane znajdując się będą, tak iak przedtym na *Ołówkach*. *Oliarujemy* oraz w *nadgrode* 50. *Czerw: Zł: temu*, któryby nam okazał pierwsze dowody prawne, ieśliby *Herby* *Xiącia* y wyżej wspomniane znaki były od kogo naśladowane, w sposobie niedziwnym wycisnione y położone na gatunku *Tabaki Maroko* innej *Fabryki*. Oprócz zaś tegoż takowe postępowania wielu *Fabrykantów*, daie nam pochoj spodziewania się, że dla ziednienia *Tabace* swojej większy zalety naśladowaną powierzchownością podobną do naszej, oznaczać ośmiela się inne *Tabaczne* *Fabryki* *Herbami* podobnemi do *Herbu* *Xiącia J'ffenbourg*. *Zyczymy* przeto *Publiczności*, aby raczyła mieć pilną bacność na powierzchowne znaki, a naybarziej na te słowa następujące: *Ysenbürgische Fabryke in Offenbach*.

Ponieważ pożytek pigółkow na wygubienie szczurów y myrzy, od obywatelów, którzy one kupowali, jest doznany, podmie się więc ieszcze dla pożytku publicznego do wiadomości, że pomienione pigułki, są naylepszy sposob dla wygubienia y pozbycia się w krotkim czasie tych tak szkodliwych insektów. Trzeba położyć po trzy, lub więcej pigulek na kawalku papieru w wieczor, gdzie szcury przesmyk swoy mają; rano uważać potrzeba, ieżeli one są ziedzione, tedy na drugi wieczor świerze położyć potrzeba a bezwatyenia w krotkim czasie wszystkie szcury y myrzy wyginą. Pigułki te, konserwować potrzeba w miejscu chłodnym lub w piwnicy, aby zapach swoy; zaktorem myrzy idą nietraciły. Znajdują się one w *Starey* *Warszawie* przy *Nowomiejskiej* *Bramie*, w *Kamienicy* *Szubałskich* Nro 172. na drugim pięttrze u *P. Jendrzeia Krebs*. *Słoi* *zapiecentowany* *kosztuje* *Zł: 2.*



*Klemensa XIII.* terażnieyszemu Królowi *Ferdynandowi IV.* iako Lenność *Stolicy S.* konferowaną została; z obowiązkiem, ażeby każdy Król *Papieżowi* co rok nakstał Daniny Kieję z 7000 *Szkudami* w złocie, y białego konia ofiarować kazał, co się nazywa *China*, Ponieważ nie dopełniono teraz tego Obowiązku, więc ta Lenność do *Stolicy S.* znowu wrocila się, y *Papież* innemu *Xiążęciu* mogłby ją Konferować. *Ociec S.* po wielu naradzeniach się z swoimi *Ministrami*, wszystkich *Ministrów* zagranicznych o tym przypadku uwiadomić kazał. W sam zaś Uroczysty Dzień *Wili* *SS. Apostołów* miał gorliwą wielce y uczoną Mowę do całego *Sgo Kollegium* w obecności *Ministrów* rozmaitych, y wielkiej mnogości ludu, w ktorey przełożywszy zniewagę Jemu przez to y *Stolicy S.* wyrządzoną, *Historyę* całą o tej Daninie wyprowadził; deklarując na ostatku, że ta dana Lenność, teraz upadła znowu. Daley opowiedział, że z szczególnego względu dla *Króla Neapolitańskiego*, dwóch kuryerów do Niego wysłał, chcąc się dowiedzieć o przyczynie uchybionego tą rzeczą Lenności Obowiązku. *Ociec S.* z taką mówił gorliwością, że przy końcu głosu Mu prawie nieśtawało. Ku wieczorowi, ieszcze jedną *Sztafetę* z *Listami* wyprawił do *Neapolu* do *Króla Jmć.* Jak się tarzecz załatwi daley; czas pokaze.

*Post Scriptum.* *Ociec S.* ieszcze trzy *Miesiące* pozwolił czasu *Dworowi Neapolitańskiemu* na oddanie zwyczajnego *Homagium*, y *Króla Hiszpańskiego* za *Pofrzędnika* w tym interesie przyjął, do ktorego także kuryera wyprawiono, *Chodzi* wieść, że w przypadku, gdyby tego *Homagium* zgoła nie dano, wtedy chce *Papież* *Xiążęciu Asturyi* na *Królestwo Sycylii* *Investiturę* konferować.

Z *Listu z Paryża* dnia 11. *Lipca.*  
Zamieszania po rozmaitych *Pro-*

wincyach naszych nieustają ieszcze. W *Rotomagu* *Pospolstwo* niektórym *Królewskim Urzędnikom* wchodzącym do *Sądow Instancyi wyższej*, wybiło okna, a po niektórych *Sądach mniejszych* w *Normandyi* kazało rejestrować ostatni *żwawy Wyrok* od *Rotomageńskiego Parlamentu* ferowany.

Gdy *Intendent* w *Rennes* kazał przybić *Wyrok Rady Stanu*, którym *Rezolucyę* *Parlamentów* kasują się; *Studenci*, z innemi ieszcze, zabrali *człowiekowi* zatrudniającemu się przybianiem owego *Wyroku*, *Exemplarze*, y jedną część spalili pod *Szubienicą*, drugą zaś przeddrzwiami domu *Intendenta*. Odezwaniano się także *straszliwemi* *pogrożkami* y *wyrazami zelżywemi*. Przy tej okazji spalono razem 3. *Sexterny Dzieiów Politycznych P. Linguet*, w których zbija on *Memoryał* *Bretańskię Szlachty*. *Graf de Thiard* kazał dwóm *Reymentom* do *Miasta* *wmaszerować*, a tak dopiero ów *Pospolstwa* *rozruch* ustał.

*Szlachta* w *Delfinacie* *zgromadziła* się znowu mimo woli *Króla*, ale *Xiąże de Clermont Tonnere* przymusił ją do *roziechania* się. Tym czasem *deklarowała* *Szlachta*, iż na potym na *otwartym* *polu* *złoży* swoje *Zgromadzenie*. *Postano* teraz *Kuryera* do *Grenoble* z *doniesieniem*, że *Król Jmć* daie *pozwolenie*, ażeby *Prowincya Delfinatu*, dawne swoje *Stany*, od *Roku 1626.* *skaffowane*, odnowiła. *Jest nadzieia*, że tym *Kró-*



lewskim zezwoleniem, spokojność tam znowu będzie przywrócona.

Dwónastu Deputowanych od *Bretanjskiej* Szlachty, bawi się jeszcze u nas. Często oni są na obiedzie u Barona *de Breteuil*, który przyjmie ich, nie jako Deputowanych, ale jako partykularne osoby Stanu Szlacheckiego.

W Prowincyi *Bresse* y *Dombes*, nowe Edykta przyjęto z radością, y posłano Królowi Jmci. na piśmie dziękczynienie za to znamienite dobrodziejstwo, które Monarcha erygowaniem *Sądow Instancyi Wyższej*, Prowincyi konferować raczył.

Odpowiedź Królewska na remonstracye Duchowieństwa, w łaskawych barzo wyrazach była ułożona. Król Jmć deklarował także, że wszystkie Prawa y Przywileie Duchowieństwa chce utrzymać, tudzież, że wolność *Doni Gratuiti* Duchowieństwa, y Administracyi jego, w niczym nie ma być naruszona.

Z *Hamburga* dnia 19. *Lipca*. Według wiadomości z *Peterzburga*, pod namiotami stoi w tameczney okolicy *Reymentów* kilka, to jest dwa *Reymenta* od strony *Wyburga* z *Artyleryą*; y część *Gwardyi* o 4. wiorsty od *Peterzburga*, nie daleko od drogi *Peterhowjskiej*.

Z *Semlina* dnia 5. *Lipca*. Dla tegich upałów, wielu teraz ludzi mamy osłabionych y chorujących przy *Korpusach* *Woyska*.

Przed kilką dniami był u nas tu w *Semlinie* Komendant naszych *Wo-*

*luntaryuszow Bannatskich, Kosca*, y miał *Audyencyą* u *Cesarza Jmci*. Komendant ten przy tegich nawet upałach terażniejszych, chodzi w futrze, zdobytym na *Testerdarze* w *Marcu* przy *Jagodina*.

Z *Lovisa* w *Finlandyi Szwedzkiej* dnia 1. *Lipca*. W *Niedzielę* wieczorem weszło 200. *Strzelców Rossyjskich* z czterema *Officerami* y *harmatą* jedną aż do *Rossyjskiej* wioski *Pytris* o pół mili od granicy *Szwedzkiej*, gdzie teraz po kwaterach są rozłożeni, y iak słyhać, reszta *Batalionu Strzelców* tamże jest codziennie *spodziewana*, koncem wyśłania iey wzdłuż granicy. Z naszey strony innych *niewidać dyspozycyi*, tylko, że na gorze za *Strażą* zakładają *Baterię* na 4. *dwunastofuntowe* *harmaty*, y *Redutę* wielu *mniejszemi* *działami* *osadzona*, dla *zasłonięcia* *Szwedzkiego* *Mofu*.

Z *Chersonu* d. 18. *Czerw*: *Kapitan Bafza*, kilka *tysięcy* *ludzi* z *Floty* swey *wyfadził* na *ład* w *Oczakowie*. *Bafza Negropontski*, iak słyhać, *obeymie* *Komendę* nad *Eskaadrą Turrecką* na *Archipelagu*, która ma być wysłana przeciwko *Flocie Rossyjskiej* tamże *spodziewaney*. Z *pospiechem* *pracują* w *Carogrodzie* około 4. *Okrętow liniowych* y kilka *Fregat*, które są *przeznaczone* do *wzmocnienia* *Floty Bafzy Negropontskiego*.